

**Jan Wnęk, *Polska myśl pedagogiczna 1795–1863*, Kraków 2007, ss. 295 Wyd. MCDM**

Jan Wnęk podjął niełatwą próbę ukazania polskiej myśli pedagogicznej pierwszej połowy XIX w., motywując opracowanie tematu, brakiem tego typu syntetycznych rozpraw na polskim rynku wydawniczym. Rzeczywiście, w odniesieniu do pierwszej połowy XIX stulecia nie ukazała się ostatnio, poza publikacją Wnęka, żadna praca z tej dziedziny. Dobrze się zatem stało, iż wydawnictwo krakowskie zdecydowało się na druk omawianej rozprawy. W dziewięciu rozdziałach Autor zawarł całą bogatą problematykę pedagogiczną, zajmując się kolejno; warunkami rozwoju szkolnictwa (I), środowiskiem pedagogów (II), ideałami i celami wychowania (III), edukacją kobiet (IV), wychowaniem małych dzieci w świetle literatury dziecięcej (V), zagadnieniami kształcenia umysłowego i teorią nauczania (VI), rozważaniami nad edukacją elementarną i średnią (VII), problemami zawodu nauczycielskiego (VIII), przekładami zagranicznej literatury pedagogicznej (IX).

Pracę otwiera „Wstęp”, w którym Autor odwołując się do trzech określeń myśli pedagogicznej: K. Poznańskiego, S. Sztobryna oraz B. Nawroczyńskiego, stwierdza, iż koncepcji jego pracy „odpowiada definicja podana przez Nawroczyńskiego” (s. 3), która w swoim zakresie obejmuje nie tylko teorię, ale również publicystykę pedagogiczną.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Warunki rozwoju szkolnictwa i myśli pedagogicznej” zaprezentowano rejestr polskich instytucji kulturalno-oświatowych, które tworzyły klimat dla rozwoju wszelkiego rodzaju twórczości pedagogicznej na ziemiach polskich pod zaborami do 1862 r., uwzględniając zarówno towarzystwa naukowe, jak i ruch wydawniczy, a także wybitnych przedstawicieli uczelni oraz szczególnie uzdolnionych absolwentów ówczesnych renomowanych zakładów naukowych.

Rozdział drugi pracy poświęcony został społeczności pedagogów. Przy czym dla czytelnika niezrozumiałe są kryteria, jakie zastosował Autor, charakteryzując społeczność pedagogów. Przyjmując podział na pedagogów: stanu duchownego, arystokracji, uczonych, literatów, nauczycieli i oświatowców, przedstawicieli innych środowisk, wreszcie pedagogów kobiety – Wnęk nie określił powodów takiego podziału. Jest on nietrafiony, jego przyjęcie bowiem powoduje liczne powtórzenia, które nadmiernie uszczegóławiają tekst, czyniąc go miejscami nieczytelnym. Autor, przeglądając olbrzymi materiał źródłowy, przytoczył w swojej pracy mnóstwo nieznanych bliżej nazwisk pedagogów, opatrując je kilkoma zdaniami dotyczącymi opinii w kwestiach pedagogicznych.

Rozdział trzeci to ideały i cele wychowawcze. Tutaj również klasyfikacja rodzajów wychowania budzi wątpliwości. Omawiając wychowanie moralne należało włączyć w to wychowania religijne. Z kolei wychowanie patriotyczne łączy się integralnie z koniecznością doskonalenia mowy ojczystej. Tak więc przyjmując za podstawę podział na wychowanie moralne, intelektualne i fizyczne, można było w sposób jasny i syntetyczny zaprezentować ideały i cele wychowania, obowiązujące w pierwszej połowie XIX w.

Edukacja kobiet jest przedmiotem rozważań Autora w kolejnym rozdziale pracy. Należy z uznaniem podkreślić przywołanie poglądów na wychowanie kobiet, obok tradycyjnie opisywanych – Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, opinii Eleonory Ziemięckiej –

pierwszej Polki zajmującej się w sposób naukowy filozofią. Warto byłoby uwzględnić w tym poczcie kobiet pedagogów – Paulinę Krakowową.

Jak zwykle mocną reprezentację poglądów w kwestii wychowania kobiet stanowią panowie. I tak zaprezentowano poglądy: Jędrzeja Moraczewskiego, Edwarda Dembowskiego, Wincentego Statkowskiego – opowiadających się za równouprawnieniem kobiet w dostępie do oświaty; jak i bpa Łętowskiego, czy Spirydona Ostaszewskiego, który twierdził, że dążność kobiet do edukacji równiej z mężczyznami wynikała z faktu braku pojmowania swego przeznaczenia i szatańskiej pychy je zaślepiającej (s. 111). Niezależnie od zaboru, panowie wypowiadający się na temat edukacji kobiet polskich podkreślali z całą mocą pełnienie funkcji żony i matki jako podstawowej roli, jaką ma do odegrania niewiasta polska. Opinia taka miała swoje uzasadnienie w sytuacji politycznej ziem polskich. Większość autorów wskazywała na konieczność wychowania w poczuciu tradycji polskich, co powodowało odejście od ideału kobiety lansowanego w czasach Księstwa Warszawskiego, będącego odwzorowaniem modelu francuskiego.

Rozdział piąty traktuje o wychowaniu dzieci przez literaturę do nich adresowaną. W zasadzie, autor ukazał w nim nie tyle wychowanie dzieci, ile podkreślił wartości wychowawcze i poznawcze dziecięcej poezji i prozy; odwołując się do twórczości Jachowicza i Hoffmanowej, Józefa Lompy, czy Tomasza Dziekońskiego.

Problemy kształcenia umysłowego i teorii nauczania są przedmiotem rozważań rozdziału VI, przy czym Jan Wnęk zajął się głównie analizą podręczników zarówno do nauczania języków klasycznych, jak i nauczania początkowego.

Pracę kończą dwa rozdziały poświęcone rozważaniom nad: edukacją elementarną i średnią oraz zawodem nauczyciela. Szkoda, że Autor omawiając te kwestie pominął problemy kształcenia zawodowego, o które nawoływano już od czasów Odrodzenia (Modrzewski), a które było szczególnie ważne w świetle rozwijających się nauk przyrodniczych i wynalazczości, przynoszącej rozwój przemysłu. Tym bardziej, że orędownikiem kształcenia zawodowego w początkach XIX w. był Stanisław Staszic, o którym Autor napisał w innej części rozprawy.

Ostatni rozdział rozprawy zatytułowany „Przekłady zagranicznej literatury pedagogicznej” zawiera przykłady tłumaczeń na język polski dzieł takich wybitnych pedagogów europejskich, jak: Kwintyliian, Niemayer czy Pestalozzi.

W sumie praca pana Jana Wnęka jest obszerna (ss. 295), oparta na imponującej bibliografii (ss. 256–293). Autor wyciąga na światło dzienne poglądy pedagogów, o których już dawno zapomniano. Faktograficznie rozprawa jest zanadto rozbudowana i szczegółowa. Wydaje się, że przy kolejnej edycji, powinna być dokonana synteza przez eliminację tych szczegółów, które obecnie uniemożliwiają jej zaprezentowanie. Praca napisana jest ładną polszczyzną, ale czcionka którą zastosowano w druku przypomina wydawnictwa bezdebitowe i czyni tekst technicznie trudnym. Recenzent zdaje sobie jednak sprawę z tego, że o wielkości druku zdecydowały, jak zwykle, względy finansowe. Praca Jana Wnęka faktograficznie niebywale bogata, stanowić może kompendium wiedzy o polskiej myśli pedagogicznej pierwszej połowy XIX w.

*Hanna Markiewiczowa*